

Co 57 sekund na 4 kołach

data aktualizacji: 2025.09.23



Zakład w Ratyzbonie to wyjątkowo złożony węzeł w globalnej sieci produkcyjnej BMW. Współpracuje z setkami dostawców, a każdy proces jest ściśle powiązany z kolejnym, by dokładnie co 57 sekund z linii montażowej zjechał nowy egzemplarz pojazdu. Teraz kompletację każdego auta powierzono sztucznej inteligencji.

Już dwa lata temu McKinsey diagnozował kierunek zmian rynku automotive, wskazując najczęstsze powody, dla których firmy nie są w stanie płynnie wejść w nowe obszary działania. Jako kluczowe przeszkody technologiczne wskazywano brak wystarczającego wsparcia partnerów przy większych wdrożeniach, trudność w wyborze odpowiedniej platformy i brak wiary wśród liderów, że uda się rozwinąć i skutecznie wdrożyć wybraną architekturę cyfrową.

Te problemy rozwiązano teraz w jednej z holenderskich fabryk BMW. I to rozwiązanie ma pomóc każdej fabryce, która chce suchą stopą przejść przez cyfryzację.

- Branża automotive od lat wyznacza kierunki, które później stają się normą w globalnej produkcji – wystarczy przypomnieć pierwszą linię produkcyjną Forda, na której powstawał Model T. To właśnie ona zapoczątkowała prawdziwą rewolucję przemysłową. Linie produkcyjne nie wybaczą błędów. Jak wszyscy wiemy, w branży automotive każda minuta przestoju to brak kolejnego samochodu zjeżdżającego z taśmy, którego wartość często przekracza 200 tys. euro - wyjaśnia Adam Adamczyk, head of digital supply chain, SAP CEE.

Jak zatem przekształcić fabrykę w cyfrowy zakład, skoro samochód zjeżdża z linii montażowej co 57 sekund, więc nie przerywając produkcji nawet na sekundę? Fabryka w Ratyzbonie jako pierwsza fabryka BMW przeszła na SAP S/4HANA Cloud Private Edition. Zakład jest najnowszym z serii

wspólnych projektów w obszarze innowacji pomiędzy między SAP a BMW. Wypracowane rozwiązanie, wcześniej testowane w fabryce MINI w Oksfordzie, jest specjalnie dostosowane do specyfiki łańcucha dostaw – logistycznego centrum produkcji.

Aby zwiększyć w zespole BMW zaufanie do zmiany podejścia, utworzono na hali produkcyjnej stanowiska satelitarne, gdzie pracownicy mogli bezpośrednio zadawać pytania o poszczególne elementy działania technologii. Sześć miesięcy po uruchomieniu systemu rezultaty już są widoczne. Dzięki wykorzystaniu SAP EWM, zespół BMW ma dostęp do znacznie bardziej szczegółowych danych operacyjnych. Pozwala to na dokładniejsze wykrywanie nieefektywnych rozwiązań, takich jak zbędne przewozy czy nieoptymalne załadowanie zestawów holowniczych. Nowe środowisko chmurowe oferuje również korzyści strategiczne.

- Kluczowym wyzwaniem fabryki BMW w Ratyzbonie, jest zarządzanie niezwykle skomplikowanym łańcuchem dostaw – setki tysięcy części muszą trafiać just-in-time na konkretne stanowiska montażowe, tak aby co 57 sekund z linii zjeżdżał kolejny, indywidualnie skonfigurowany samochód. BMW zdecydowało się na użycie platformy SAP S/4HANA Cloud, aby zwiększyć wydajność, wykorzystać możliwości sztucznej inteligencji oraz zoptymalizować zasoby w ramach przeprowadzanej przez siebie transformacji biznesowej. Producent musi skoordynować tysiące dostawców części z całej Europy, tak aby komponenty docierały dokładnie na czas i w odpowiednie miejsce na hali montażowej. Wysoka wydajność i niezawodność SAP stanowią realną przewagę konkurencyjną dla BMW w walce z globalnymi producentami, szczególnie z Chin - podsumowuje Adam Adamczyk.

Fot. BMW

Źródło: